

MAŁA ENCYKLOPEDIA ZOMO, ROMO, MO

ZBIORY OSRODKA KARTA

Nowa broń ZOMO - Przy rozpędzaniu demonstracji w dniu 31 VIII br. ZOMO użyło w Lubinie i Zielonej Górze nowej broni o wyjątkowo barbarzyńskim działaniu. Jest to reflektor soczewkowy zamontowany na opancerzonym samochodzie. Jego promienie są tak silne, że w ciągu 2 - 3 sekund powodują zapalenie się ubrania. Natomiast w ciągu kilkunastu sekund można zapalić przedmioty drewniane. Owa broń, choć jest produkcji NRD, otrzymała już nazwę "rosyjskiego napalmu".

Czym wależy ZOMO? - Pałkami - jest ich kilka rodzajów. Najczęściej stosowane są metrowe pałki gumowe z wtopionym wewnątrz prętem metalowym. Silne uderzenie powoduje złamanie kości lub obrażenia wewnętrzne. Petardami łzawiącymi - jedne polskie, w tekturowej tulejce, noszą nazwę UGL-200, drugie, o wiele groźniejsza, produkcji NRD, w metalowej obudowie. W czasie zapalania się obudowa rozparzona. Takie petardy można odrzucać jedynie w rękawiczkach. Armatkami wodnymi - których ciśnienie wody jest większe niż to dopuszczają przepisy międzynarodowe. Uderzenie takim strumieniem wody z bliska jest przyczyną licznych obrażeń. Woda w armatkach często barwiona jest niezmywalnym kolorowym tuszem. Świecami dymnymi - prod. CBSR - z gazami o charakterze duszącym. Granatami ogłuszającymi prod. ZSRR - detonacja takiego granatu może ogłuszyć i oszołomić na kilka minut. Pociskami z gazem paralizującym prod. CBSR - różnego kalibru, nawet do pistoletów. Mają one kształt ampułek, które przy uderzeniu powodują wydzielanie się stężonego gazu.

Czym różni się ZOMO od ROMO?

ZOMO jest formacją zawodową i liczy ok. 25 tys. funkcjonariuszy świetnie wyposażonych i doskonale wyposażonych. Ich głównym działaniem jest rozpędzanie demonstracji ulicznych i pacyfikowanie strajkujących zakładów. W tym celu ZOMO przechodzi szkolenie w specjalnych obozach na terenie Czechosłowacji. Powstało ono w 1973 r. i było "ukochanym dzieckiem" ówczesnego premiera, Piotra Jaroszewicza, który jest jego twórcą. Funkcjonariusze ZOMO są akoszarowani i przechodzą ustawiczne "pranie mózgu". Znaczny procent stanowią kryminaliści, którym skraca się karę w zamian za służbę w ZOMO.

ROMO - jest formacją powoływaną w czasie stanu wojennego. Jej funkcjonariusze powoływani są spośród członków ORMO i byłych żołnierzy WOPu na okres 3-6 miesięcy. ROMO pełni zazwyczaj funkcje patrolowe, a do tłumienia demonstracji używane jest bardzo rzadko. W przeciwieństwie do ZOMO nie jest ono wyposażone w broń palną.

"Inform. Gdańsk" z 6 IX 82 podaje pewne szczegóły, które uzupełniają tę charakterystykę: do wsparcia ZOMO, którego siły okazały się zbyt nikłe, użyto ROMO. W przeciwieństwie do ZOMO, którego siły okazały się zbyt nikłe, użyto ROMO. W przeciwieństwie do ZOMO, którego siły okazały się zbyt nikłe, użyto ROMO. W przeciwieństwie do ZOMO, którego siły okazały się zbyt nikłe, użyto ROMO. W przeciwieństwie do ZOMO, którego siły okazały się zbyt nikłe, użyto ROMO.

Milicyjna konferencja. Na początku sierpnia odbyła się w jednej z komend wojew. konferencja partyjna, w której uczestniczyli I sekretarze POP-ów oraz komendanci wraz z zastępcami i lektorem KC PZPR. Tematem konferencji była obecna sytuacja. Okazuje się, że coraz częściej słychać wśród milicjantów nieoficjalne głosy nie akceptujące metod, jakimi MO posługuje się po 13 grudnia. Wg lektora KC najczęściej takich głosów słychać wśród funkcjonariuszy wydziałów drogowych i kryminalnych. Wg niego jest to skutek działania Tymczasowych Komitetów Związku Zawodowego MO.

W związku z tym też zaleca się przeprowadzenie ostrej selekcji i weryfikacji funkcjonariuszy z dokładnym uwzględnieniem postaw ideowych członków ich rodzin. Dotyczy to zwłaszcza tych milicjantów, których najbliżsi byli aktywnymi członkami "S" lub pozostali poza granicami kraju, a także tych, którzy mają w rodzinach księży katolickich. Takich funkcjonariuszy należy bezwzględnie eliminować z szeregow MO, choć wg danych MSW - w ciągu ostatnich dwóch lat napływ nowych kandydatów zmniejszył się o ok. 25 - 40%. Spadek ten powoduje, że 15% etatów jest już obsadzonych, co jest najwyższym wskaźnikiem od czasu II wojny światowej.